

Zielone złudzenie

written by Tim Jennings, M.D. | April 15, 2021



Jakie są Twoje poglądy jako chrześcijanina, na przyszłość planety Ziemi? Czy zgadzasz się z biblijnym światopoglądem?

Oto bowiem **stworzę nowe niebiosa i nową ziemię** i nie będą wspomniane pierwsze rzeczy ani nie przyjdą na myśl. (Izajasz 65:17 UBG).

Potem zobaczyłem nowe niebo i nową ziemię. **Pierwsze niebo bowiem i pierwsza ziemia przeminęły** i nie było już morza. (Apokalipsa 21:1).

Ty dawno założyłeś **fundamenty ziemi i niebiosa** są dziełem twoich rąk. One **przeminają**, ale ty pozostajesz; **wszystkie jak szata się zestarzeją, zmienisz je jak płaszcz i będą odmienione**. Ale ty zawsze jesteś ten sam, a twoje lata nigdy się nie skończą. (Psalm 102:25-27).

Podnieście ku niebu swoje oczy i spójrzcie na dół, na ziemię: **Niebiosa jak dym się rozwieją i ziemia jak szata się zestarzeje, a jej mieszkańcy zginą jak one**. Ale moje zbawienie będzie trwać na wieki i moja sprawiedliwość nie ustanie. (Izajasz 51:6).

Ani ich srebro, ani ich złoto nie zdołają ich wybawić w dniu gniewu PANA, bo **cała ziemia będzie pożarta ogniem** jego zapalczywości. Z pewnością bowiem dokona rychłego końca wszystkich mieszkańców ziemi. (Sofoniasz 1:18).

Co stanie się z planetą Ziemią według tych wersetów biblijnych? Ziemia, jaką znamy, zostanie zniszczona i zastąpiona nowym niebem i nową Ziemią – Ziemią bezgrzeszną i wolną od wszelkich chorób, rozkładu biologicznego i deformacji – domem dla sprawiedliwych.

Czy możemy przeciwdziałać nastaniu takiej przyszłości?

Czy powinniśmy starać się temu zapobiec?

Dobrzy szafarze

Ponieważ Ziemia zostanie zniszczona przez Boga i zastąpiona nową Ziemią – planetą wolną od wszelkich oznak grzechu – czy to oznacza, że nie musimy być dobrymi szafarzami, że możemy zanieczyszczać, źle traktować albo niszczyć Ziemię? Absolutnie nie!

Mamy powierzona przez Boga odpowiedzialność, aby być wiernymi szafarzami, chronić Ziemię, opiekować się zwierzętami i stosować Boże metody miłości we wszystkim, co robimy. Dlaczego?

Co stanie się z Ziemią, jeśli będziemy dobrymi zarządcami troszczącymi się o planetę, a co, jeśli będziemy niewierni i nadmiernie ją wyzyskiwali? Tak czy tak będzie zniszczona, a na jej miejsce otrzymamy nową Ziemię, toteż nasze zachowanie ani działalność i tak nie uratują planety.

Ale co się stanie z *nami*, jeśli będziemy niedbałymi, samolubnymi i niewiernymi szafarzami? Zatwardzimy własne serca i będziemy przeszkodą w przekazaniu ludziom Bożego planu leczenia.

Przyjmując Bożą prawdę i miłość, stosując Boże metody w życiu, będąc dobrymi szafarzami i żyjąc w zgodzie z Bożym zamysłem, chroniąc naturę i pomagając innym, współpracujemy z Bogiem w uzdrawianiu nas, w rozwoju dojrzałego charakteru na obraz Chrystusa oraz w świadczeniu o Jego królestwie, niosąc ludziom ewangelię.

Pułapka zastawiona przez kłamców

Powiedzmy sobie jasno: nasz wróg jest kłamcą – jest *ojcem* kłamstwa – który sprytnie rozwinął swój fałszywy światopogląd i namawia chrześcijan pragnących właściwie traktować Ziemię do wstąpienia w jego szeregi. Co mam tu na myśli?

Jakiej filozofii naucza dzisiejszy świat? Czy według współczesnego, tak zwanego ‘oświeconego’ poglądu zakłada się, że istnieje Bóg w niebie – Stwórca, który powróci, aby wykorzenić grzech i który stworzy nowy, doskonały świat, czy też naucza się, że nie ma Boga, że powstaliśmy z niższych form życia w procesie ewolucji, a nasza przyszłość zależy jedynie od nas?

Jakiej przyszłości spodziewają się ci, którzy odrzucają Boga, którzy wierzą, że powstaliśmy

z niższych form życia? Przewidują przeludnienie Ziemi, co przeciąży i zniszczy planetę, toteż jedynym sposobem na przetrwanie jest ratowanie samych siebie.

Kłamstwo narzucane światu głosi, że skoro nie ma Boga, to Ziemia jest naszą 'Matką', naszą szalupą ratunkową, lecz jej zasoby są ograniczone, więc jeśli nie powstrzymamy wzrostu populacji, emisji dwutlenku węgla, wycinania lasów i nadmiernego wylawiania ryb, to planeta nie przeżyje, a co za tym idzie - zginie cała ludzkość. Dlatego musimy działać bezzwłocznie, by ratować planetę. Oznacza to, że musimy zawiesić używanie naturalnych zasobów, przestać używać paliw kopalnych, przestać napełniać ziemię sztucznymi tworzywami i innymi odpadami.

Dwa światopoglądy

Istnieją dwie wielkie światowe filozofie.

Jedną jest **filozofia Stworzenia**, uznająca Boga, który stworzył Ziemię i istniejące na niej życie. Według tego poglądu, Bóg kocha ludzkie istoty stworzone na własne podobieństwo, a przyszłość jest pełna nadziei: obecna Ziemia zostanie zniszczona, ale Bóg stworzy nową, doskonałą planetę. *W żaden sposób nie możemy temu zapobiec. W biblijnym światopoglądzie ludzie są postrzegani jako cenniejsi niż planeta, toteż nie staramy się ratować Ziemi kosztem ludzkości, natomiast niesiemy ewangelię światu, aby ratować ludzi!*

Drugą wielką filozofią jest **filozofia ruchu Zielonych** (ruchu ekologicznego / ruchu ochrony środowiska) zaprzeczająca istnieniu Boga i postrzegająca Ziemię jako jedyną planetę kiedykolwiek dostępną dla rodzaju ludzkiego. Z tego punktu widzenia, jeśli nic nie zrobimy, to przeludnienie wkrótce pochłonie wszystkie zasoby i ostatecznie planeta nie będzie się nadawała do zamieszkania, więc musimy powstrzymać ten proces. W tym Zielonym światopoglądzie *planeta jest cenniejsza niż ludzie, więc trzeba ograniczyć liczbę ludności, by ocalić planetę. Tak więc, jeśli popierasz ruchy polityczne promujące światopogląd Zielonych, wzmacniasz ruchy, które któregoś dnia pozbawią życia zarówno ciebie jak i twoich potomków.* Planem ruchu ekologicznego na przyszłość jest zredukowanie populacji i ochrona ograniczonych zasobów Ziemi na własną korzyść i dla dobra ich potomków.

Amerykański ekonomista Martin Armstrong opublikował satyrę odnoszącą się do Greta Thunberg, szwedzkiej nastoletniej aktywistki, która została umieszczona w centrum uwagi przez działaczy na rzecz środowiska jako ich bohaterka. W swojej satyrze przedstawił Gretę, która miała sen o przyszłości, gdzie agenda Zielonych rzeczywiście uwolniła świat od produktów ropopochodnych. Na tym 'nowym' świecie nie ma dywanów ani szczoteczek do zębów, ponieważ produkty tego rodzaju są wytwarzane z ropy naftowej. Kiedy z odrazą odkryła, że nie ma bieżącej wody, jej dobra wróżka wygłasza długi monolog informując Gretę, że...

zawory do umywalki wymagają gniazd elastomerowych, a miedziane rury zawierają miedź, która musi być wydobywana, i że niemożliwe jest wykonanie sprzętu do robót ziemnych operującego całkowicie na elektryczności - sprzętu nie wymagającego opon albo oliwienia kół zębatych, oraz że ruda musi być przetopiona na metal, co jest trudne do osiągnięcia, gdy jedynym źródłem ciepła jest energia elektryczna; a nawet jeśli używa się tylko energii elektrycznej, to przewody wymagają izolacji, która jest ropopochodna, i chociaż większość energii w Szwecji jest wytwarzana w sposób

przyjazny dla środowiska dzięki zaporom wodnym i elektrowniom nuklearnym, to jeśli dokona się bilansu masy i energii w całym systemie, nadal potrzebnych jest wiele produktów ropopochodnych, takich jak smary, nylon, guma na opony oraz asfalt do wypełniania dziur w drogach, i parafinę, a także plastik do iPhone'a, i elastyczne gumki podtrzymujące majtki operatora pracującego przy piecu do wytapiania miedzi...

Kiedy Greta oburza się na wiadomość, że jej ulubiona ciotka zmarła na bakteryjne zapalenie płuc, niedowierzając, że skoro mamy penicylinę, ktoś może umrzeć na zapalenie płuc, jej dobra wróżka odpowiada:

O, nie! Produkcja penicyliny wymaga chemicznej ekstrakcji przy użyciu octanu izobutyłu, który, jeśli pamiętasz z organicznej chemii, pochodzi z ropy naftowej. Wiele osób umiera z braku antybiotyku, co stwarza wielki problem, ponieważ trudno jest pochować zmarłych bez użycia koparek, które wymagają płynu hydraulicznego; a krematoria nie mogą pracować na pełnym wymiarze, wykorzystując jako paliwo jedynie szwedzkie płyty i meble (które szybko znikają na czarnym rynku do smażenia jajek i do ogrzewania).

To tylko krótki odcinek dnia Greta - dnia w którym nie ma mikrofonów do wygłaszania przemówień, w którym brakuje jedzenia, gdzie żaglowanie jachtami z włókna węglowego jest jedynie marzeniem, ale pomimo to dnia, który zbawi planetę.
(<https://www.armstrongeconomics.com/world-news/climate/gretas-nightmare/>)

Przytoczyłem tę satyrę dlatego, że ujawnia ona, czego naprawdę pragną elity popierające ruch ekologiczny: pragną przyszłości, gdzie większość populacji świata jest wyeliminowana. Chcą mieć planetę i jej zasoby jedynie dla siebie i swoich potomków.

Ruch Zielonych nie jest ruchem miłości - ruchem wierzących w Boga miłości; jest to ruch kierowany przez ludzi nie wierzących w biblijny światopogląd, a zatem nie ceniących życia ludzkiego ponad planetę - ceniących natomiast własne przetrwanie.

Wiedzą jednak, że nie mogą otwarcie przedstawić swoich prawdziwych poglądów i zamiarów, ponieważ wszyscy inni również cenią sobie własne przetrwanie, więc przedstawiają swój program przy użyciu kłamstwa, że intencją ruchu ekologicznego jest ocalenie ludzkości poprzez ochronę środowiska. Nie jest to jednak prawdą: prawdziwym celem ruchu Zielonych jest ograniczenie populacji, aby ocalić planetę wraz z jej zasobami - dla własnego dobra.

Jasne jest, że jeśli polityka ruchu ochrony środowiska zostanie wdrożona w życie, nie na wszystkich wpłynie to jednakowo: bogaci - elita społeczeństwa - będą mieli swoje prywatne generatory, obiekty medyczne, laboratoria i siłę roboczą. Będą bezpieczni. Natomiast masy najbiedniejszych będą pozbawione ogrzewania, jedzenia, wody, lekarstw, schronienia. Masy nie będą chronione i zostaną wydane na zagładę.

Apostoł Piotr napisał o przyszłości planety Ziemi w ten sposób:

Przede wszystkim to wiedźcie, że w ostatecznych dniach przyjdą szyderycy, którzy będą postępować według swoich własnych pożądlności; i będą mówili: Co z obietnicą jego przyjscia? Bo odkąd zasnęli ojcowie, wszystko tak trwa, jak od początku stworzenia.

Tego bowiem umyślnie nie chcą wiedzieć, że niebiosa były od dawna i ziemia z wody, i w wodzie stała przez słowo Boże; przez które ówczesny świat, zalany wodą, zginął. (2 Piotra 3:3-6).

Z całą pewnością mamy dziś szyderców, którzy drwią z ideologii Stworzenia, którzy szydzą z idei ogólnoświatowego potopu i Arki Noego, oraz celowo 'zapominają' – co oznacza, że zaprzeczają faktom i dowodom. Dowody naukowe wskazujące na inteligentnego Stworzyciela są obecnie niepodważalne. Dlatego ci, którzy je odrzucają, robią to celowo. Życie w każdej formie wymaga trzech elementów: materii fizycznej, energii oraz zakodowanych informacji znajdujących się w DNA każdego żywego organizmu. Choć istnieją teorie na temat powstania fizycznej materii i energii bez udziału zewnętrznej inteligencji, to *informacje* nie mogą się zakodować bez niczyjej pomocy. Litery alfabetu nigdy nie mogą się same ułożyć w encyklopedię – wymagana jest do tego inteligencja. Wiedzą o tym wszyscy rozsądni ludzie, ale zwolennicy światopoglądu wykluczającego Boga celowo temu zaprzeczają.

Ruchem ochrony środowiska przewodzą ludzie, którzy zaprzeczają dowodom, faktom i prawdzie, i którzy trzymają się fałszywego światopoglądu. A skoro odmówili przyjęcia prawdy i wiary w Boga, to kto jest ich przewodnikiem i motywatorem? Oczywiście, że szatan! Ruch Zielonych nie jest ruchem nabożnym, i musimy to sobie uświadomić oraz odrzucić ich filozofię. Apostoł Piotr kontynuuje:

A obecne niebiosa i ziemia przez to samo słowo są utrzymane i zachowane dla ognia na dzień sądu i zatracenia bezbożnych ludzi. Ale niech to jedno, umiłowani, nie będzie przed wami zakryte, że jeden dzień u Pana jest jak tysiąc lat, a tysiąc lat jak jeden dzień. Nie zwleka Pan ze spełnieniem obietnicy, jak niektórzy uważają, że zwleka, ale okazuje względem nas cierpliwość, nie chcąc, aby ktokolwiek zginął, lecz aby wszyscy doszli do pokuty. A jak złodziej w nocy przyjdzie dzień Pana, w którym niebiosa z wielkim hukiem przeminą, **żywioty rozpalone ogniem stopią się, a ziemia i dzieła, które są na niej, spłoną**. Skoro to wszystko ma się rozpląnąć, to jakimi wy powinniście być w świętym postępowaniu i pobożności; Oczekując i spiesząc się na przyjście dnia Boga, w którym płonące niebiosa rozpuszczą się, a **rozpalone żywioty się roztopią**. Lecz my, zgodnie z jego obietnicą, oczekujemy nowych niebios i **nowej ziemi, w których mieszka sprawiedliwość**. (2 Piotra 3:7-13).

Jaka jest przyszłość planety Ziemi? Rzeczywistość jest następująca: nasza planeta zostanie zniszczona. Zanim Bóg powróci i ją odtworzy na nowo, sytuacja się pogorszy – i nie możemy temu zapobiec. Szatan zamierza wykorzystać pogarszające się warunki życia na planecie, aby wzbudzić strach – strach spowodowany zmianami klimatycznymi, wznoszącym się poziomem oceanu, huraganami, głodem, pandemiemi – a szatan z pewnością postara się, by nieszczęść tych było coraz więcej. Dojdzie do tego, że ci, którzy odrzucili Boga, staną się jeszcze bardziej przerażeni i będą usiłowali ratować się poprzez obejmowanie ścisłej kontroli nad innymi, poprzez ustanawianie większej ilości przepisów, odbieranie wolności i ostatecznie dokładanie wszelkich starań, by zredukować liczbę ludności w usiłowaniach ocalenia planety.

Jeśli jesteś chrześcijaninem i popierasz ruch Zielonych, to wspierasz Bożego wroga i wzmocniasz pozycję tych, którzy cenią samą planetę bardziej niż jej mieszkańców, i których polityka ma na celu zredukowanie populacji w celu ocalenia planety. Będąc dziećmi Bożymi kochamy ludzi bardziej niż planetę oraz pragniemy, aby jak najwięcej ludzi skorzystało ze zbawienia, co oznacza, że zamiast *pozbawić ich prawa do życia*, chcemy ich przyprowadzić do Jezusa, by *posiedli życie!*

Odrzucenie ideologii ruchu ekologicznego nie oznacza, że wymawiamy się z właściwego szafowania Ziemią. Tak samo, jak zarządzamy sobą, będziemy zarządzać swoją planetą, stosując Boże metody, i nie będziemy jej zanieczyszczać, znęcać się nad zwierzętami, wyzyskiwać środowiska ponad miarę - ale nie będziemy też wspierać świeckiego ruchu wynoszącego planetę ponad ludzi, ruchu wprowadzającego prawa, które w imię ratowania planety wyrządzą szkodę miliardom jej mieszkańców.

Biblijne nauki są zupełnie przeciwstawne do ideologii ruchu Zielonych oraz wykazują, że nasza planeta w obecnej formie zostanie unicestwiona, a Bóg stworzy nową Ziemię jako mieszkanie dla sprawiedliwych. W biblijnym światopoglądzie ludzie są o wiele cenniejsi niż planeta, a Bóg poświęcił samego siebie, by ratować rodzaj ludzki! Bądź więc wiernym szafarzem, kochającym ludzi bardziej niż planetę, i czekaj z nadzieją na dzień, w którym nasz Bóg stworzy nowe niebo i nową Ziemię - mieszkanie dla sprawiedliwych.